

# Lumpex'75, To my

Choć nie pamiętam '77 to wiem, a to byłoby dla nas dla  
Duszo słońce, yszałem o '69 lecz nie powróciłeś już  
Od '81 kreci mi się w gowie, na moim podwórku czułeś  
W latach 90 to było życie, chciałybyśmy je przeżyły  
To my urodzeni trzydzieści lat po wojnie,  
to my urodzeni w zgiełku szarych miast.  
To my urodzeni trzydzieści lat po wojnie,  
czekamy tylko na odpowiedni czas.  
Spawdź, co przyniesie nam XXI wiek.  
Głód, wojna, oraz wiatra kres.  
Może cisze, spokój i życie w luksusie,  
może grom mnie z nieba trafi zanim się poruszę.  
A mnie to nie rusza, wolę, a może jak teraz,  
wypiłem z kumplem litra i potem zaspiewałem.  
Pójmy sobie na Speedway kilka brzośców w wla  
jeszcze coś przekąsić; no i kasa  
To my urodzeni trzydzieści lat po wojnie,  
to my urodzeni w zgiełku szarych miast.  
To my urodzeni trzydzieści lat po wojnie,  
teraz wolać; nie dla nas jest najlepszy czas.  
To my urodzeni trzydzieści lat po wojnie,  
to my urodzeni w zgiełku szarych miast.  
To my urodzeni trzydzieści lat po wojnie,  
teraz wolać; nie dla nas jest najlepszy czas.